

Kazimierz Kałuża

Z dziejów odbudowy przemysłu w Kielcach w latach 1945-1946

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 6, 405-432

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ KAŁUŻA

Z DZIEJÓW ODBUDOWY PRZEMYSŁU W KIELCACH W LATACH 1945—1946

Dynamiczny rozwój naszego kraju w okresie 25-lecia władzy ludowej skłania do retrospektywnego spojrzenia na niektóre problemy życia gospodarczego i społeczno-politycznego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

W niniejszym artykule pragnę przede wszystkim zwrócić uwagę na ogromne trudności kieleckiej klasy robotniczej, jakie musiała ona pokonać w procesie przejmowania, uruchamiania i odbudowy zakładów przemysłowych w latach 1945—1946.

Odtworzenie atmosfery tamtych dni, zapału i hartu kieleckich robotników jest celowe — jak się wydaje — nie tylko z uwagi na wartości poznawcze, ale głównie ze względów wychowawczych młodego pokolenia, dla którego proces odbudowy naszego kraju jest już historią.

Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa robotników Kielc zarówno w okresie okupacji hitlerowskiej, jak i po wyzwoleniu, oraz rola Polskiej Partii Robotniczej w przeobrażaniu stosunków społeczno-ekonomicznych i życia kulturalnego.

1. ZABEZPIECZENIE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Pierwsze rewolucyjne przeobrażenia dokonane przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego na terenie Polski lubelskiej oraz na przyczółku sandomierskim wywarły olbrzymi wpływ na ożywienie polityczne i radykalizację mas pracujących Kielecczyzny, znajdującej się jeszcze pod okupacją niemiecką. Wyrazem tego ożywienia były między innymi wzmożone akcje sabotażowo-dywersyjne w zakładach pracy oraz nasilające się walki partyzanckie z oddziałami Wehrmachtu i żandarmerii niemieckiej.

W ośrodkach przemysłowych województwa kieleckiego pod koniec 1944 r. organizacje i instancje PPR rozwinęły szeroką kampanię propagandową, wzywającą zarówno członków partii, jak i bezpartyjnych robotników do ochrony warsztatów pracy i niedopuszczania do jakichkolwiek zniszczeń podczas zbliżających się działań wojennych.

Okupant, dążąc do wyciągnięcia z naszego kraju jak największej korzyści ekonomicznych, już w pierwszych miesiącach wojny przejął większe zakłady

produkcyjne. Monopole niemieckie utworzyły na terenie województwa kieleckiego swoje filie, takie jak na przykład „Hasag” w Skarżysku i Kielcach.

Realizując plan całkowitego wyniszczenia kraju Niemcy pod koniec 1944 r. rozpoczęli na olbrzymią skalę ewakuację maszyn i urządzeń technicznych z zakładów przemysłowych. Robotnicy kieleckich fabryk zdawali sobie sprawę z tego, że ogołocone przez Niemców zakłady pracy z chwilą wyzwolenia miasta spowodują zastój w życiu gospodarczym.

Nie bacząc na grożące im niebezpieczeństwo, mimo ogromnych trudności ukrywali przed niemieckimi władzami cenne surowce, narzędzia i sprzęt techniczny. Patriotyczną postawę w tym względzie wykazali robotnicy Fabryki „Granat” i Huty „Ludwików”, którzy w czasie masowego wywozu maszyn i różnych urządzeń z zakładów produkcyjnych utrudniali Niemcom tę działalność przez wymontowywanie z maszyn ich najbardziej precyzyjnych części, bez których stawały się one nieużytecznymi wrakami. Na przykład trzech robotnicy: Wawrzyniec Gubała, Jan Ząbek i Antoni Kmiecik ukryli w Fabryce „Granat” cztery motory elektryczne wraz z pasami transmisyjnymi.

Z inicjatywy komitetu fabrycznego, który powstał pod koniec 1944 r., robotnicy Huty „Ludwików” ukryli i zachowali dla zakładu wiele narzędzi i surowców. Szczególną rolę w tym zakresie odegrali działacze konspiracyjnego zarządu Oddziału Związku Metalowców, w skład którego wchodzili: Stanisław Dawidowicz — przewodniczący, Marian Jamróz — sekretarz, Marian Solczyk — skarbnik, oraz Franciszek Dziubiński i Wawrzyniec Gubała¹.

Walka o zabezpieczenie i uruchomienie przemysłu w Kielcach stawała się składowym i najważniejszym elementem ogólnopolitycznym walki o władzę.

W obliczu zbliżającej się ofensywy Armii Radzieckiej w styczniu 1945 r. okupant hitlerowski ze zdwojoną energią barbarzyńsko wyniszczał naród polski a także unicestwiał wszelkie zasoby materialne naszego społeczeństwa.

Spośród kieleckich fabryk najbardziej dotkliwe straty poniosły: Huta „Ludwików”, Fabryka „Granat”, Zakłady Przemysłowe „Kadzielnia” i „Wietrznia”, Zakłady Chemiczne „Fosfat”. Podczas ucieczki z Kielc Niemcy wywieźli niemal wszystkie urządzenia z Fabryki „Granat”, z Huty „Ludwików” zabrali 400 wagonów maszyn i urządzeń². W 100% wywieziono przyrządy pomocnicze i narzędzia z Zakładów Przemysłowych „Kadzielnia” i „Wietrznia”³.

Ogólne zniszczenia w urządzeniach technicznych na skutek rabunkowej gospodarki okupanta w poszczególnych branżach kieleckiego przemysłu obrazuje poniższe zestawienie⁴:

a. przemysł metalowy	— 85%
b. przemysł chemiczny	— 70%
c. przemysł mineralny	— 60%
d. przemysł drzewny	— 35%
e. przemysł spożywczy	— 20%

¹ *Wspomnienia Stanisława Dawidowicza*, Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach (dalej: AKW PZPR Kielce).

² Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR (dalej: AZHP KC PZPR), Wydział Organizacyjny, sygn. 295/IX-146.

³ *Sprawozdania KM PPR*, AKW PZPR Kielce, sygn. 1/IX/17.

⁴ *Ibid.*

Z powyższego zestawienia wynika, że najbardziej ucierpiały zakłady przemysłu metalowego, które w życiu gospodarczym miasta odgrywały najdonioślejszą rolę. Bardziej szczegółowe przedstawienie zniszczeń i uszkodzeń zakładów pracy w Kielcach ilustruje poniższa tabelka ⁵:

Lp.	Nazwa zakładu pracy	% uszkodzenia			
		budynków	maszyn i obrabiarek	narzędzi i przyrządów pomocniczych	instalacji
1.	Huta „Ludwików”	40%	100%	95%	100%
2.	Fabryka „Granat”	30%	100%	100%	90%
3.	Zakłady Wytwórcze „Społem”	10%	10%	10%	—
4.	Zakłady „Fosfat”	5%	75%	95%	50%
5.	Tartak Państwowy	30%	30%	50%	30%
6.	Zakład Obróbki Drewna	20%	—	100%	—
7.	Zakład Przemysłowy „Kadzielnia”	20%	80%	100%	30%
8.	Zakład Przemysłowy „Wietrznia”	30%	—	100%	50%
9.	Huta Szkła „Sława”	10%	—	70%	80%

Brak jest danych o stanie uszkodzenia Fabryki Obróbki Marmurów i Zakładów Obróbki Drewna Nr 2.

2. KSZTAŁTOWANIE SIĘ WŁADZ POLITYCZNYCH I ADMINISTRACYJNYCH W KIELCACH

Dnia 15 stycznia 1945 r. po przeszło pięcioletniej niewoli Kielce zostały wyzwolone przez Armię Radziecką. W wyzwoleniu miasta brały udział oddziały wojsk radzieckich pod dowództwem generałów: Puchowa, Gordowa, Molondina, Lubartowskiego, Gołuchowa, Leluszenki i innych ⁶.

Szybki atak wojsk radzieckich uchronił miasto od niechybnej zagłady. Frontalne uderzenie uniemożliwiło hitlerowcom zrealizowanie planu całkowitego zniszczenia miasta. Ludność Kielc okazała swym wyzwolicielom prawdziwą wdzięczność i uczucia szczerzej sympatii. Tłumy mieszkańców wyległy na ulice, aby powitać ciągnące kolumny frontowych wojsk Czerwonej Armii. Każdemu spotkaniu z żołnierzami wyzwoleniczej armii towarzyszył gorący entuzjazm. Noc z 15 na 16 stycznia była pierwszą od długich pięciu lat nocą swobody i wolności. Od tej pory społeczeństwo wolne od okupanta podjęło hasło: „Wszystkie środki i siły — na front odbudowy Polski wolnej i demokratycznej” ⁷.

Dla zorganizowania władzy na terenie Kielecczyny Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej delegował do Kielc grupę operacyjną z podpuł-

⁵ Ibid.

⁶ *Materiały z sesji poświęconej XX-leciu PPR w Kielecczyźnie*, AKW PZPR Kielce.

⁷ „Rolnictwo i Przemysł. Specjalny Biuletyn Gospodarczy”, maj 1945, nr 1.

kownikiem Edwardem Ochabem na czele. Grupa ta przybyła do wojewódzkiego miasta w godzinach przedpołudniowych dnia 18 stycznia 1945 r.⁸

Grupa ta podzieliła między siebie zadania w sposób następujący:

- ppłk Edward Ochab, jako pełnomocnik Tymczasowego Rządu i KC PPR odpowiedzialny został za całokształt działalności grupy operacyjnej na terenie Kielecczyny;
- mjr Jan Kula, odpowiedzialny za organizowanie partii i związków zawodowych, pełnił funkcję I sekretarza KW PPR;
- mjr Stanisław Piaskowski zajął się organizowaniem aparatu administracji państwowej i rad narodowych.

W pierwszym dniu pobytu grupa operacyjna dokonała inspekcji terenów wyzwolonych celem zorientowania się w poniesionych przez społeczeństwo stratach na skutek działań wojennych. Poprzedniego dnia Jan Kula, I sekretarz KW PPR, nawiązał kontakt z byłymi członkami KPP: Stefanem Przeździeckim, Leopoldem Porąbancem, Kozłowskim, Pyką i Wróblewskim⁹.

Przy pomocy wymienionych działaczy komunistycznych przystąpiono do natychmiastowego organizowania Komitetu Miejskiego Polskiej Partii Robotniczej, komitetów fabrycznych, milicji robotniczej, ochrony obiektów przemysłowych, usuwania zniszczeń i uruchamiania pierwszej produkcji.

Organizowanie miejskiej organizacji partyjnej odbywało się w oparciu o byłych działaczy KPP, członków PPR z okresu okupacji oraz świadomych robotników i pracowników umysłowych pragnących poświęcić swoje siły sprawie odbudowy Polski Ludowej.

W dniu 21 stycznia 1945 r. w Kielcach przy ul. Staszica 1 odbyło się pierwsze ogólne zebranie z udziałem 150 robotników i inteligencji zarejestrowanych jako członków i sympatyków KPP i PPR¹⁰.

Na zebraniu tym na uwagę zasługuje między innymi wystąpienie przedstawiciela KW PPR — Lewikowskiego, który charakteryzując ogólne założenia, cele i zadania PPR, podkreślił konieczność aktywnego włączenia się członków partii i całej klasy robotniczej do natychmiastowego uruchomienia produkcji i odbudowy zakładów przemysłowych¹¹.

Po burzliwej dyskusji obejmującej problematykę polityki międzynarodowej, życia wewnątrzpartyjnego i działalności gospodarczej wyłoniony został Komitet Miejski PPR, który początkowo składał się z ośmiu osób. W skład Komitetu weszli: Bolesław Zgutko jako I sekretarz, Leopold Porąbaniec — II sekretarz oraz członkowie: Jan Hertner, Zygmunt Kozłowski, Tadeusz Szaniawski, Jadwiga Kałużka, Stefania Czyżykowska i Bolesław Wróblewski¹².

Po upływie miesiąca, na ogólnym zebraniu KM PPR w dniu 20 lutego 1945 r. do składu Komitetu dokooptowano: Klemensa Makowieckiego, Bogusława Patrzalka, Władysława Kowalskiego, Stanisława Olejarczyka, Zenonę Drażkiewicz, Ignacego Króla i Aleksandra Pluteckiego¹³.

Komitet Miejski PPR dzięki wyjątkowej aktywności i ofiarnej pracy poszczególnych członków PPR w dniu 20 lutego 1945 r. zameldował Komitetowi

⁸ *Sprawozdanie KW PPR Kielce*, sygn. 295/VII-105. AZHP KC PZPR.

⁹ *Ibid.*, sygn. 295/IX/152.

¹⁰ *Protokoły KM PPR*, AKW PZPR Kielce, sygn. 4/IV/8.

¹¹ *Ibid.*

¹² *Ibid.*

¹³ *Ibid.*

Wojewódzkiemu PPR o zorganizowaniu na terenie miasta jedenastu komórek PPR, w których skupionych było 131 członków partii. Rozmieszczenie sił partii w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu obrazuje poniższa tabelka ¹⁴.

Nazwa komórki	Ilość członków partii w miesiącu:									
	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	
Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego	16	19	25	30	37	38	38	38	38	
PKP	22	19	30	35	40	45	45	39	41	
Dzielnica południowa	14	14	14	14	15	17	17	17	15	
Zakłady Wytwórcze „Społem”	6	6	14	20	25	25	28	23	23	
Ubezpieczalnia Społeczna	18	18	15	15	10	10	9	9	10	
Huta „Ludwików”	17	20	35	42	60	58	50	46	46	
Fabryka „Granat”	7	9	12	12	14	14	14	13	15	
Zakład Obróbki Drewna	5	5	5	5	5	7	7	7	7	
Związek Budowlany	12	12	12	17	18	18	18	18	18	
Huta „Sława”	6	6	6	6	6	6	6	6	5	
Miejska północna	8	10	15	20	28	55	91	82	90	

W miesiącu czerwcu 1945 r. powstały nowe komórki PPR w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, Milicji Obywatelskiej i więzieniu. W Zakładach Przemysłowych „Kadzielnia” komórka PPR powstała dopiero w październiku 1945 roku.

Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach odbyło się w sali teatralnej Domu Kultury w dniu 11 lutego 1945 roku. Funkcję przewodniczącego MRN powierzono Alfredowi Drabarkowi ¹⁵. Na stanowisko prezydenta miasta desygnowano inż. Mariana Słonia ¹⁶.

Aktywiści partyjni wspólnie z członkami grup operacyjnych udawali się natychmiast do zakładów pracy celem ustanowienia tymczasowych zarządów odpowiedzialnych w pierwszym rządzie za zabezpieczenie mienia, organizowanie zebrań robotniczych, na których załogi powołały do życia komitety fabryczne i rady załogowe.

Tymczasowe zarządy fabryk i rady załogowe wyłonione zostały już w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości ¹⁷. W poszczególnych zakładach pracy do zarządów i rad załogowych powoływano osoby znane z patriotycznej postawy w okresie okupacji i cenione z uwagi na ich walory moralno-polityczne i zawodowe. W powoływaniu zarządów fabryk PPR odgrywała czołową rolę, jednak nie obsadziła wszystkich stanowisk swoimi członkami. Realizując wspólne założenia ideowe bloku demokratycznego

¹⁴ Ibid.

¹⁵ „Gazeta Kielecka” 1945, nr 9.

¹⁶ *Sprawozdanie KM PPR, AKW PZPR Kielce*, sygn. 1/IX/7.

¹⁷ Dokumenty w KW PZPR w Kielcach.

partii politycznych oraz wyjaśniając swą linię polityczną PPR przyciągnęła do współdziałania przy uruchamianiu przemysłu członków PPS i bezpartyjnych działaczy gospodarczych. W tym wyrażała się kierownicza rola PPR oraz jej siła.

Rady załogowe i związki zawodowe odegrały doniosłą rolę w rozwiązywaniu trudności wynikłych na tle uruchamiania i przejmowania zakładów przemysłowych. Dlatego też kilka uwag poświęcimy zagadnieniu organizowania związków zawodowych na terenie miasta.

WYKAZ ZARZĄDÓW I RAD ZAŁOGOWYCH ZAKŁADÓW PRACY W KIELCACH

Nazwa zakładu	Skład zarządu	Przynależność partyjna	Rady załogowe	Przynależność partyjna
Huta „Ludwików”	St. Bratkowski J. Sledź	bp. PPR	J. Sledź J. Sikorski F. Dziubiński St. Batorski A. Pędzisz	PPR PPR PPR bp. bp.
Fabryka „Granat”	Bielak A. Lenartowski	PPR bp.	Piątek Górski Marciszewski Szcuplak Lenartowski	PPR PPR PPR PPS bp.
Zakłady Wytwórcze „Społem”	M. Słoń Drabarek M. Hoffman	PPR PPS PPS	Hajduk Janyst Szmajdl Pelczagoraz Wolniak	PPR PPR PPS bp. bp.
Zakłady „Fosfat”	Miller Arct	bp. bp.	Stajno Dudkiewicz Rymbalski Stemplewski	PPR PPS bp. bp.
Tartak Państwowy	Brzozowski Stęplewski	bp. bp.		
Zakłady Drzewne Nr 1	D. Przeworski J. Dobrzański T. Maj	bp. PPR PPR	J. Masztalerz Z. Strychalski	PPR bp.
Zakłady „Kadzielnia”	Kruk Pińczewski Grychowski	bp. bp. bp.	Grychowski Arendarski Wójcik	bp. bp. bp.
Huta „Sława”	Świątek Rytes Skonarski	bp. bp. bp.	Wencel Skorzewski Jaworski	bp. bp. bp.
Fabryka „Marmurów”	B. Przedpolski	bp.	S. Borenko	bp.
Zakłady „Wietrznia”	Dukalski	bp.		
Zakłady Obróbki Drewna Nr 2	A. Armata	bp.	S. Krześciński	bp.

Stanisław Dawidowicz, znany działacz związkowy tak wspomina pierwsze kroki w zakresie odbudowy ruchu związkowego:

Od pierwszych dni wyzwolenia w styczniu 1945 r. przystąpiłem do pracy w związkach zawodowych. Przedstawiciele CK ZZ zapoznali nas z nowymi formami pracy związkowej, zadaniami związków zawodowych w nowej sytuacji, kiedy klasa robotnicza stawała się współgospodarzem kraju, kiedy robotnicy stawali się gospodarzami zakładów¹⁸.

W dniu 28 stycznia 1945 roku odbyło się pierwsze zebranie Związku Zawodowego Metalowców, na którym wybrano zarząd oddziału. W kilka dni później na międzyzwiązkowym zebraniu w Kielcach została wyłoniona Powiatowa Rada Związków Zawodowych. Jej przewodniczącym został Stanisław Dawidowicz, a sekretarzem Antoni Chyb — obydwaj działacze Polskiej Partii Robotniczej¹⁹.

Już w pierwszych dniach po wyzwoleniu Kielc przystąpiono do organizowania grup operacyjnych, których ogólny zakres kompetencji określały *Wytyczne organizacyjne dla przemysłu w Polsce* — opracowane przez Resort Gospodarki i Finansów PKWN. Do zadań tych grup należało:

1. Zorganizować wraz z władzami wojskowymi i cywilnymi zabezpieczenie obiektów i zasobów przemysłowych przed zniszczeniami wojennymi (możliwie w dniu wyzwolenia tych obiektów).
2. Zorganizować kierownictwo tych zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych na okres przejściowy (aż do objęcia władzy przez administrację cywilną).
3. Stworzyć miejscowe władze przemysłowe.
4. Przeprowadzić pracę wyjaśniającą i agitacyjną wśród mas pracujących i właścicieli przedsiębiorstw²⁰.

Odbudowa przemysłu dla nowo powstającej władzy była sprawą najważniejszą. Uwzględniając specyfikę ekonomiczną Kielecczyny — Wojewódzka Rada Narodowa w Kielcach na X posiedzeniu w dniu 29 stycznia 1945 r. podjęła szereg istotnych decyzji i wytyczyła następujące kierunki działania w dziedzinie uruchomienia i odbudowy przemysłu:

- a. ustalenie stanu faktycznego przemysłu, ustalenie szkód poczynionych przez okupanta;
- b. zabezpieczenie i należyta ochrona tych zakładów przemysłowych, które nie zostały przez okupanta doszczętnie zniszczone i ocalenie w zakładach tego, co przedstawia jeszcze pod jakimkolwiek względem wartość;
- c. uruchomienie zakładów przemysłowych, będących w stanie nadającym się do uruchomienia;
- d. planowa ich odbudowa i rozbudowa w miarę posiadanych możliwości i surowców²¹.

Dla planowej odbudowy zakładów i przedsiębiorstw przy Wydziale Przemysłowym Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego zorganizowane zostało specjalne Biuro Planowania Odbudowy. Na czele tego biura stanął inż. Piń-

¹⁸ *Wspomnienia Stanisława Dawidowicza*, AKW PZPR.

¹⁹ AKW PZPR Kielce, Wydz. Zawodowy, sygn. 6/IX/21.

²⁰ *Z najnowszych dziejów Polski 1939—1947*, Warszawa 1961, s. 270—271.

²¹ „Gazeta Kielecka” 1945, nr 6.

czewski. Stanowisko zaś naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego powierzono Edwardowi Abramowiczowi.

Grupy operacyjne odegrały niezwykle pozytywną rolę w przygotowaniu mas ludowych do podejmowania i szybkiego uruchomienia zakładów pracy oraz ustanowienia społecznej własności środków produkcji. Na terenie Kielc powołane z inicjatywy Komitetu Miejskiego PPR grupy operacyjne rozwijały działalność nie tylko w zakładach przemysłowych, ale brały także czynny udział w zabezpieczaniu majątków obszarniczych i organizowaniu terenowych organów władzy ludowej w powiecie kieleckim. Duże zasługi w wypełnianiu trudnych zadań grup operacyjnych w okresie ich istnienia położyli tacy działacze partyjni i związkowi, jak: Franciszek Dziubiński, J. Januszek, J. Węcel, F. Dudkiewicz, J. Śledź²².

Rychła odbudowa i uruchomienie produkcji stały się kluczowym zadaniem w działalności PPR, decydowały bowiem o ostatecznym rezultacie dokonujących się w przemyśle przemian. Podyktowane były ponadto ogromnymi potrzebami społecznymi. Tygodnik PPR „Świt” wielokrotnie podkreślał potrzebę szybkiego uruchomienia produkcji dla potrzeb wewnętrznego rynku²³.

Robotnicy Kielc wykazywali szczególną aktywność i duże poświęcenie w likwidacji wszelkich przeszkód uniemożliwiających normalne funkcjonowanie organizmu społeczno-gospodarczego miasta. Brali oni udział w szybkim uruchomieniu tak ważnych dziedzin gospodarki komunalnej, jak elektrownia i kanalizacja.

Rewolucyjny rozmach oddolnego ruchu działaczy partyjnych i związkowych w poszczególnych zakładach przemysłowych w inicjowaniu i kierowaniu akcją zabezpieczenia i przejmowania fabryk podkreśla w sprawozdaniu do Tymczasowego Rządu kierownik grupy operacyjnej KC PPR na województwo kieleckie ppłk. E. Ochab:

Organizowanie komitetów fabrycznych, milicji robotniczej, ochrona obiektów przemysłowych, usuwanie zniszczeń i uruchomienie pierwszej produkcji — oto rezultaty pracy aktywu partyjnego i związkowego Kielc²⁴.

Przed klasą robotniczą Kielc i jej partią stały do realizacji niezwykle trudne zadania. Na czoło wysuwały się sprawy związane z usuwaniem skutków działań wojennych. O sytuacji, jaka panowała wówczas w Kielcach, dowiadujemy się ze sprawozdania grupy operacyjnej KC PPR i Tymczasowego Rządu. W sprawozdaniu z Kielc z dnia 21 stycznia 1945 r. grupa operacyjna informuje KC PPR:

Nastrój ludności dobry, lepszy niż w pierwszej chwili w Lublinie. Miasto na ogół mało zburzone. Ale niemal wszystkie szyby w mieście wybite. Sklepy zamknięte. Częściowo z powodu wybitych szyb, ale zdaje się głównie z powodu niepewności co do pieniędzy. Lubelskie pieniądze chętnie biorą. Do dziś odczuwa się brak władzy w mieście²⁵. W mieście brakuje światła i wody. Wszystkie fabryki są unieruchomione na skutek wywiezienia maszyn do Niemiec oraz braków surowca. Robotnicy, którzy samorzutnie przybyli do elektrowni, by ją uruchomić, do-

²² Ibid.

²³ *Sprawozdania KM PPR, AKW PZPR Kielce*, sygn. 1/IX/17.

²⁴ *Sprawozdania z Kielc*, AZHP, sygn. 295/VII/105.

²⁵ Ibid.

rabiali brakujące części. Dzięki temu w ciągu trzech dni elektrownia wytworzyła już pierwsze kilowaty energii elektrycznej. Tu i ówdzie robotnicy domagali się chleba. Niemniej nastroje wśród klasy robotniczej były bardzo dobre. O nastrojach tych świadczy między innymi przebieg ogólnego zebrania pracowników kieleckiego węzła kolejowego, odbytego w dniu 22 I 1945 roku z udziałem przedstawiciela Komisji Centralnej Zw. Zaw. M. Czerwińskiego. Na zebraniu tym przyjęta została rezolucja, w której czytamy: „Ogólne zgromadzenie kolejarzy zorganizowane pod sztandarem ZZK w Kielcach wita ze złością Rząd Tymczasowy w Lublinie i wyraża mu swoje uznanie oraz przyrzeka swoje poparcie w każdym jego zamierzeniuach”. [...] Po przeszło pięcioletniej strasznej niewoli spowodowanej tyranią faszystowsko-hitlerowską zostaliśmy wreszcie, dzięki Czerwonej Armii i z nią sprzymierzonej Armii Polskiej, wyzwoleni. Zebrani tutaj kolejarze, wolni obywatele naszej Polski, wyrażają jak największą wdzięczność obu armiom za dokonane dzieło wyzwolenia²⁶.

Podobne poparcie dla Tymczasowego Rządu oraz gotowość do wzmożenia wysiłków dla uruchomienia i odbudowy przemysłu manifestowali na licznych wiecach i masówkach robotnicy Huty „Ludwików”, Fabryki „Granat”, Zakładów Wytwórczych „Społem”, Zakładów Chemicznych „Fosfat”, „Kadzielni”, „Wietrzni”, Huty Szkła „Sława” i innych. O nastrojach i o pracy robotników w latach 1945—1946 mówił J. Kalinowski, ówczesny I sekretarz KW PPR:

Do Kielc przyjechałem w połowie lutego, roku wyzwolenia od hitlerowskiej okupacji. To były lata niewygasającego zapału. Co z tego, że przyjechałem na I sekretarza KW PPR. Żadnych przywilejów, żadnego szukania wygodnego mieszkania, służbowego samochodu. Spaliśmy wszyscy, którzy byli w Komitecie — na biurkach, w fotelach, na jakichś przygodnie zdobytych materacach. Mieliśmy wówczas w Kielecczyźnie wspaniałą bazę społeczną: robotników Kielc, Skarżyska, Radomia, Starachowic czy Ostrowca.

Do tak powstającej i organizującej nowe życie Polski — garnęli się najlepsi ludzie, robotnicy, pracujący chłopci, inteligencja.

W Kielecczyźnie było wiele do zrobienia.

— Już w tamtych latach Kielce były jednym z najbardziej aktywnych, dynamicznych województw. Bardzo aktywna była organizacja partyjna PPR województwa²⁷.

Robotnicy kieleckich zakładów pracy brali czynny udział w przeobrażeniach społecznych na wsi. W dniu 25 stycznia 1945 r. Komitet Miejski PPR wysłał na teren powiatu kieleckiego pierwszych sześciu aktywistów partyjnych — robotników, celem zabezpieczenia dworów, organizowania komitetów gminnych PPR, milicji obywatelskiej i rad narodowych²⁸.

W dniu 28 lutego 1945 roku na zjeździe sekretarzy KP i KM PPR województwa kieleckiego zapada decyzja w sprawie udzielenia przez klasę robotniczą pomocy chłopom przy reformie rolnej.

W związku z tym zjazd zaleca:

Przeprowadzić szeroką mobilizację członków partii do udzielania maksymalnej pomocy pełnomocnikom do spraw reformy rolnej. W celu przeprowadzenia re-

²⁶ Ibid.

²⁷ „Magazyn Niedzielny Słowa Ludu” z dnia 21 kwietnia 1963.

²⁸ *Sprawozdanie*, AZHP KC PZPR, sygn. 295/IX/152.

formy przed siewem wiosennym, by robotnicy i chłopci, którzy otrzymują ziemię z parcelacji, zdążyli ją obsiać, zorganizować brygady robotnicze, składające się z robotników ze związków zawodowych, młodzieży, inteligencji pracującej i wysłanie ich na wieś do pomocy chłopom, zatrudnionym przy podziale ziemi obszarniczej²⁹.

W związku z tym z zakładów pracy Kielc wyjeżdża 120 robotników do różnych miejscowości województwa³⁰. Również z innych ośrodków przemysłowych Kielecczyzny udają się na wieś brygady robotnicze.

Pierwszym powiatem, który przeprowadził reformę rolną, był właśnie powiat kielecki. Jest w tym znaczna zasługa robotników z miasta. Dzięki pomocy brygad robotniczych reforma rolna została przeprowadzona do końca kwietnia 1945 roku. Rozparcelowano łącznie 657 majątków obszarniczych o ogólnej powierzchni 216 096 ha ziemi³¹.

KW PPR stwierdził³²:

Bez udziału klasy robotniczej na wsi kieleckiej, ulegającej wpływowi elementów obszarniczych i reakcyjnych nie sposób byłoby w tak krótkim czasie dokonać reformy rolnej — przekazać ziemię obszarniczą chłopom i robotnikom rolnym.

Kieleccy robotnicy pośpieszyli także z pomocą w odbudowie przemysłu w Zagłębiu i na Górnym Śląsku. Na wezwanie partii politycznych w miesiącu kwietniu 1945 roku zgłosiło się blisko 200 robotników, majstrów, ślusarzy, inżynierów i techników na wyjazd do odbudowy przemysłu śląskiego. Robotnicy rozumieli znaczenie Śląska dla rekonstrukcji naszej gospodarki narodowej. Wyjazd pierwszej grupy robotników odbył się w dniu 5 kwietnia 1945 roku. 192 osoby zasiały Śląsk, który na skutek wyniszczającej polityki okupanta pozbawiony był kierowników i organizatorów produkcji. Odjazd drugiej grupy ochotników do przemysłu śląskiego miał miejsce 9 maja 1945 r. Znaczne zasługi w mobilizacji społeczeństwa kieleckiego na wyjazd do Śląskiego Okręgu Przemysłowego położył prezydent miasta, mgr Tadeusz Za-recki³³.

3. TRUDNOŚCI W URUCHOMIENIU ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Utworzone przy Wydziale Przemysłowym Urzędu Wojewódzkiego Kieleckie Biuro Planowania Odbudowy już od pierwszych dni wyzwolenia przystąpiło do planowej odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi zakładów przemysłowych. W sprawozdaniu Wydziału Przemysłowego dla Resortu Gospodarki i Finansów stwierdza się, że we wszystkich zakładach pracy czyni się starania o zdobycie materiałów budowlanych na odbudowę uszkodzonych działaniami wojennymi budynków fabrycznych³⁴. Oddział Odbudowy koordynował swoje wysiłki łącznie z Oddziałem Wytwórczości Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego w kierunku uruchomienia

²⁹ AZHP KC PZPR, Wydz. Org., sygn. 295/IX/146.

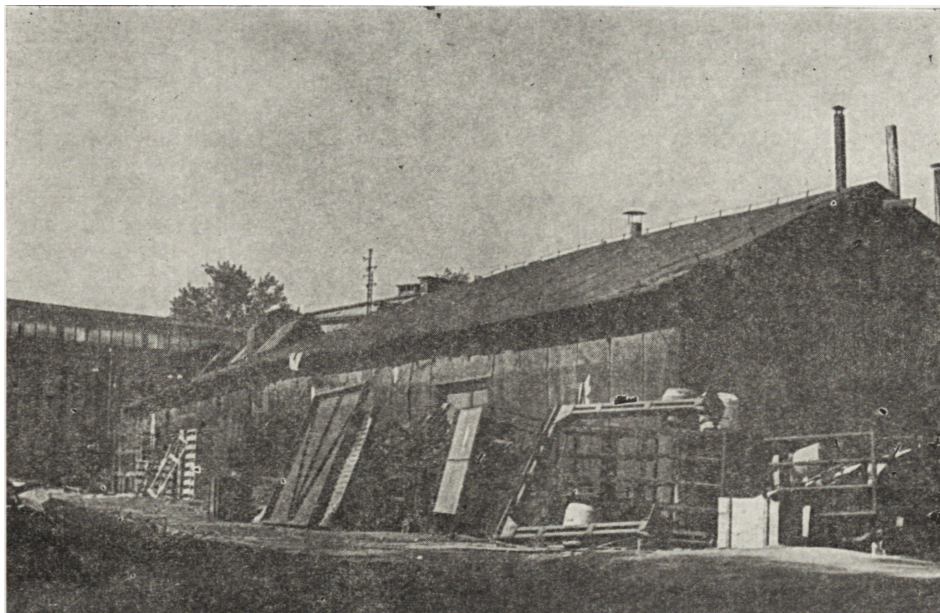
³⁰ *Sprawozdania*, AZHP KC PZPR, sygn. 295/IX/153.

³¹ *Ibid.*

³² *Ibid.*

³³ „Dziennik Kielecki” z 11 maja 1945 r.

³⁴ WAP Kielce, Urząd Wojewódzki Kielecki (dalej: UWK),teczka PA VI/5/46.



Ryc. 1. Jeden z baraków dawnej Huty „Ludwików”, w którym mieściła się krajalnia blachy. W głębi — nowa hala produkcyjna

w pierwszym rzędzie tych zakładów przemysłowych, które były najmniej zniszczone i które najszybciej mogły rozpocząć produkcję. Odbudowa na większą skalę zniszczonych wskutek działań wojennych zakładów przemysłowych mogła nastąpić dopiero po uruchomieniu przemysłu materiałów budowlanych.

Posiadane zaś zapasy materiałów budowlanych i technicznych były bardzo zniszczone, gdyż zakłady ceramiczne i wapienniki, jak „Wietrznia” i „Kadzelnia”, były w wysokim stopniu uszkodzone i na skutek tego unieruchomione.

Celem szybszej odbudowy przemysłu budowlanego administracja tych zakładów zobowiązana była do przedkładania Wydziałowi Przemysłowemu Starostwa Grodzkiego tygodniowych planów pracy, uwzględniających szczegółowy zakres czynności.

Tak na przykład plan pracy załogi Zakładów Przemysłowych „Wietrznia” na okres od 17—24 marca 1945 roku nakreśla następujące zadania:

- oczyszczanie w dalszym ciągu komór pieca nr 2, rozmurowanie wejściowych otworów pieca;
- układanie w stopy kamienia;
- spis inwentarza;
- uprzątnięcie i doprowadzenie do stanu używalności budynków na terenie zakładu;
- oczyszczanie terenu ze śmieci i gruzów³⁵.

Ogromną trudność sprawiał brak surowców (a przede wszystkim węgla),

³⁵ Ibid.

które ze względu na niewystarczające środki transportowe oraz uszkodzenia linii kolejowych, nie mogły być dostarczane sukcesywnie w dostatecznej ilości. Robotnicy, podejmując pracę nad uruchomieniem zakładów, zmuszeni byli przebywać niejednokrotnie w nie opalanych halach fabrycznych, pozbawieni do tego minimalnych środków na utrzymanie siebie i własnych rodzin. Szczególnie ostro trudności aprowizacyjne zarysowały się w ostatnich dniach stycznia, a także w miesiącach lutym i marcu.

Miejscowe władze administracyjne zmuszone były wprowadzić karty żywnościowe, aby zabezpieczyć minimum zaopatrzenia robotniczego. Wydział aprowizacyjny Zarządu Miejskiego przystąpił z dniem 15 marca 1945 roku do wydawania ludności kart żywnościowych³⁶. Do otrzymania tych kart uprawnieni byli wszyscy pracownicy państwowi, samorządowi, instytucji i przedsiębiorstw publicznych, wszyscy pracownicy fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych, pracownicy prasy i organizacji społecznych, inwalidzi wojenni, wojskowi, emeryci itd. Karty żywnościowe dzieliły się na kilka kategorii i wydawane były pracownikom na podstawie wypełnionych list przez właścicieli lub administratorów domów.

Ze względu na szczupłość przydziałów artykułów żywnościowych rady załogowe przystąpiły do organizowania we własnym zakresie zaopatrzenia robotników w chleb, mąkę i cukier. Znacznie wcześniej, z inicjatywy związków zawodowych, powstawały w zakładach pracy stołówki pracownicze, które wydawały robotnikom posiłki. Pierwszą stołówkę zorganizowała rada załogowa Huty „Ludwików” już w lutym 1945 roku.

W związku z trudnościami aprowizacyjnymi „Dziennik Kielecki” pisał:

Sprawa aprowizacji nie da nam tak długo zasnąć, dopóki jej nie rozwiążemy całkowicie. System planowanego rozprowadzania żywności dla robotników musimy konsekwentnie doprowadzić do końca. Z przydziałów żywnościowych muszą korzystać nie tylko pracujący, ale ich rodziny³⁷.

W trosce o sprawiedliwy podział produktów żywnościowych Wydział Przemysłowy Wojewódzkiego Urzędu w Kielcach polecił w dniu 13 maja 1945 roku powołać do życia komisje aprowizacyjne, składające się z trzech osób (dwóch spośród robotników i przedstawiciela zarządu fabryki) na terenie zakładów przemysłowych.

Komisja ta — głosi zarządzenie — zajmie się natychmiast stworzeniem stołówek w zakładach pracy, gdzie ilość zatrudnionych jest większa niż 50 pracujących, w innych wypadkach należy połączyć się z mniejszymi zakładami.

O poważnych trudnościach aprowizacyjnych dowiadujemy się ze sprawozdania Wydziału Przemysłowego KW PPR w Kielcach przesłanego do KC PPR w dniu 5 maja 1945 roku. W sprawozdaniu tym czytamy: „Stan aprowizacji dotychczas był katastrofalny. Poza chlebem brak było wszelkich innych artykułów spożywczych”³⁸.

Wydział Przemysłowy Wojewódzkiego Urzędu Kieleckiego, realizując dyrektywy sekretariatu KW PPR w sprawie przyścia z pomocą robotnikom zakładów pracy, podjął decyzję, na mocy której dyrekcje zakładów przemy-

³⁶ „Dziennik Kielecki” 1945, nr 10.

³⁷ „Dziennik Kielecki” z dnia 14 maja 1945 r.

³⁸ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu, sygn. 1/IX/6.

słowych upoważnione zostały do sprzedaży części produkcji na wolnym rynku i za uzyskane fundusze zobowiązane zostały do zakupywania artykułów pierwszej potrzeby na zaopatrzenie robotników³⁹.

Z oficjalnych sprawozdań Wydziału Przemysłowego Komitetu Wojewódzkiego PPR w Kielcach dowiadujemy się o nieustannych trudnościach w dziedzinie zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze. W lipcu 1945 roku zapasy żywnościowe wynosiły na przykład: mąki pszennej razowej 60 149 kg, mąki pszennej 60% — 100 kg, żytniej pytlowej — 252 kg, żytniej 95% — 86 038 kg. Łącznie zapasy mąki w całym województwie wynosiły 418 765 kg, podczas gdy zapotrzebowanie na sierpień wynosiło 4 470 000 kg mąki pszennej i żytniej. Analogiczna sytuacja w zapasach podstawowych artykułów żywnościowych miała miejsce na terenie Kielc, które w dniu 4 VIII posiadały 19 178 kg mąki pszennej i 15 000 kg mąki żytniej 90%. Były to więc minimalne zapasy⁴⁰.

Na nikłe zaopatrzenie miasta w żywność złożyły się w zasadzie dwa podstawowe czynniki.

Po pierwsze — złupiona przez hitlerowców i wyniszczona wojną gospodarka rolna odczuwała niedostatek artykułów spożywczych, jak zboże, ziemniaki i żywiec.

Po drugie — elementy reakcyjne, żerując na trudnościach wynikłych z wojny, dążyły do dezorganizacji życia społecznego i gospodarczego, poprzez wrogą propagandę, sabotowanie rozporządzeń władzy ludowej, wywoływanie zamieszek i strajków. Szczególnie na wsi reakcyjna agitacja skłoniła część chłopstwa do uchylania się od obowiązku świadczeń rzeczowych, zaktywizowała działalność zbrojnego podziemia organizującego terrorystyczne napady i zabójstwa aktywnych politycznie robotników, chłopów i przedstawicieli nowej władzy. Województwo kieleckie należało do tych regionów naszego kraju, w których nasilenie terroru było największe.

W tej sytuacji zaszła konieczność stosowania środków przymusu względem opornych chłopów. Dużą rolę w tym zakresie odegrali robotnicy i aktyw partyjny wysyłany w sprawach kontyngentów do poszczególnych wsi. Udział przedstawicieli klasy robotniczej w znacznej mierze przyczynił się do zwiększenia wpływów świadczeń rzeczowych wsi na rzecz miasta. Niemniej jednak wielu chłopów nie mogło się wywiązać z nałożonego na nich obowiązku świadczenia zboża dla robotników z uwagi na dosłowne ogołocenie ich przez okupanta z produktów rolnych. W takich przypadkach brygady robotnicze, którym niejednokrotnie asystowali przedstawiciele Armii Czerwonej, stawały po stronie wsi i decydowały nie ściągać dalszych świadczeń, aby nie rujnować całkowicie warsztatu rolnego gospodarzy i nie wywoływać w społeczeństwie wiejskim poczucia niesprawiedliwości. Takie fakty miały miejsce w powiatach: kieleckim, włoszczowskim i jędrzejowskim⁴¹.

Problemy zaopatrzenia były przedmiotem ciągłej troski władz partyjnych i administracyjnych województwa kieleckiego. Wojewoda kielecki w piśmie

³⁹ Wojewoda kielecki, mjr Wiślicz-Iwańczyk, w dniu 19 kwietnia 1945 r. skierował do Wydziałów Przemysłowych Starostw następujące pismo: „Polecam wszystkim Wydziałom Przemysłowym zwolnić część produkcji zakładów przemysłowych na sprzedaż na wolnym rynku w celu zakupu żywności [...] i sprzedania jej robotnikom po cenach urzędowych”.

⁴⁰ AKW PZPR Kielce, Sekretariat KW PPR, 1945 r., sygn. 1/VI/4.

⁴¹ AKW PZPR Kielce, Wydział Organizacyjny, sygn. 1/VI/3.

do Ministerstwa Apropowizacji i Handlu z dnia 9 czerwca 1945 r. wysoko ocenił postawę chłopów, którzy

wykazując dużo patriotyzmu i zrozumienia ciężkiego położenia miast i wsi dawali dobrowolnie i prawie darmo resztki posiadanych zapasów, cierpiąc niejednokrotnie sami niedostatek i głód⁴².

Położenie materialne klasy robotniczej w okresie uruchamiania i odbudowy przemysłu było niezmiernie ciężkie. Zarobki miesięczne dla poszczególnych kategorii pracowników przemysłu kształtowały się różnie. Tak na przykład w przemyśle lekkim najniższe uposażenie wynosiło 400 zł., a najwyższe — 1 000 zł. Natomiast pracownicy zatrudnieni w przemyśle ciężkim otrzymywali wynagrodzenie w wysokości od 400 zł do 1 120 zł.

Pierwsze pobory robotnicy otrzymali dopiero w maju 1945 roku, ponieważ brakowało środków płatniczych (wymiana pieniędzy w Kielcach została dokonana dopiero w kwietniu). Józef Kalinowski — ówczesny I sekretarz KW PPR na I Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w maju 1945 roku w referacie sprawozdawczym podkreślał, że:

w ciągu trzech miesięcy robotnicy [...] nie pytając o zapłatę, nie mając wystarczającego zaopatrzenia w niezbędne do życia artykuły, pracowali z entuzjazmem⁴³.

4. PIERWSZE URUCHOMIENIA

Robotnicy, nie bacząc na ogromne trudności spowodowane brakiem surowców i ciężką sytuacją aprowozacyjną, z pełnym oddaniem podejmują pracę nad uruchomieniem przemysłu.

Do odbudowy swego zakładu pierwsi stanęli robotnicy Huty „Ludwików”. Już w dniu 22 stycznia 1945 roku przyszło do pracy 30 robotników ze swoimi narzędziami. Wydobyli oni kilka elektrycznych motorów i pasów transmisyjnych ukrytych przed okupantem.

W wyniku ofiarnej pracy nielicznej jeszcze załogi w dniu 24 lutego 1945 roku uruchomiono Odlewnię Żeliwa i Emaliernię w Hucie „Ludwików”⁴⁴.

Z uwagi na duże zapotrzebowanie na kwalifikowanych robotników dyrekcja huty czyniła jednocześnie starania o otwarcie szkoły metalowej przemysłu metalurgicznego.

Wysoką ocenę załogi i kierownictwa Huty „Ludwików” dał Wydział Przemysłowy KW PPR, który w sprawozdaniu do KC za miesiąc maj 1945 rok pisał:

Na terenie miasta Kielce zasługuje na specjalną uwagę Huta „Ludwików”. Dyrektorem jest inż. Bratkowski, człowiek o wybitnej inicjatywie, któremu można jedynie przypisać zasługę odbudowy zakładu. Nadmienić należy, że delegaci związków zawodowych, jak i przedstawiciele Wydziału Przemysłowego, którzy przybyli na inspekcję do zakładu, stwierdzili, że fabryka ta absolutnie nie nadaje się do

⁴² Ibid.

⁴³ AKW PZPR Kielce, Sekretariat KW PPR, 1945 r. sygn. 1/VI/4.

⁴⁴ „Dziennik Kielecki” z dnia 26 marca 1945 r.



Ryc. 2. Oddział samochodowy dawnej Huty „Ludwików” na tle nowej hali produkcyjnej

uruchomienia. Jednak dyrektor wspólnie z pracownikami, wśród których jest 32 członków partii, w ciągu trzech tygodni fabrykę uporządkował⁴⁵.

Stanisław Bratkowski tak relacjonuje rozpoczęcie produkcji w Hucie „Ludwików”:

Ambicją moją było uruchomienie tej fabryki. Mając w jakim takim stanie odlewnię, starałem się ją w pierwszym rzędzie wykorzystać. Wiedząc o tym, że wieś i miasto są zniszczone, nastawiłem swą produkcję na ruszta, drzwiczki i blachy do kuchni. Po niedługim czasie, kiedy zakład zaczął mi rentować, poszedłem na dalszą produkcję kieratów, młocarni i sieczkarni. Zbyt produkcji miałem zapewniony, ponieważ mój towar był dobrej jakości⁴⁶.

Miesięczna produkcja huty w maju 1945 roku wynosiła już 1 400 ton przy zatrudnieniu 330 pracowników. Szczególnie znamieny jest fakt, że Huta „Ludwików” do miesiąca maja 1945 roku nie korzystała z żadnych pożyczek ani dotacji. Rezultaty, jakie uzyskano, były wynikiem harmonijnej współpracy dyrekcji, organizacji partyjnej i rady załogowej.

W pracy nad odbudową Huty „Ludwików” dużą rolę odegrała także młodzież, która zrzeszona była w Związku Walki Młodych. Młodzież huty jako pierwsza w województwie kieleckim podjęła w 1945 roku apel łódzkich włókniarzy i przystąpiła do młodzieżowego wyścigu pracy, dając tym samym początek socjalistycznemu współzawodnictwu. Inicjatorami tego szlachetnego czynu byli czterej robotnicy młodzieżowi: Henryk Nogalski, Jan Barański,

⁴⁵ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KW PPR, sygn. 1/IX/6.

⁴⁶ Ibid.

Ryszard Senkowski i Edward Zieliński. Pod ich kierownictwem pracowały młodzieżowe brygady „wyścigu pracy”⁴⁷.

Jako jedne z pierwszych zostały także odbudowane i uruchomione Zakłady Wytwórcze „Społem” w Kielcach, które już w miesiącu lutym 1945 roku przystąpiły do produkcji artykułów pierwszej potrzeby w kilku wydziałach. Duży wkład w uruchomienie tego zakładu dał między innymi dyrektor, inż. Marian Słoń.

Na pierwszej Wojewódzkiej Konferencji PPR w Kielcach w dniu 24 maja 1945 roku Marian Słoń stwierdził:

Muszę przyznać, że gdy obejmowałem „Społem”, to, co tam zastałem, było godne pogardy — kierownictwo nie stało na wysokości zadania. [...] Zakłady wytwórcze w czasie okupacji straciły dużo urzędzeń, ale potrafiły te urządzenia ściągnąć z powrotem. Na terenie zakładów uruchomionych jest dziesięć oddziałów⁴⁸.

Ze sprawozdania Zakładów Wytwórczych „Społem” z 15 czerwca 1945 roku dowiadujemy się, iż miesięczna produkcja wynosiła: 30 ton mydła, 2 tony pasty, 15 000 litrów octu⁴⁹. Ponadto produkowano w niewielkich jeszcze ilościach drożdże, musztardę i świece.

Po wielu wysiłkach zostały wyremontowane Zakłady Przemysłowe „Kadzielnia”. Dzięki zwiększonemu transportowi węgla pierwszy piec „Kadzielnia” został uruchomiony już na początku marca 1945 roku. Nie zważając na piętrzące się trudności i nie licząc się z godzinami ani rodzajem pracy, kilkadziesiąt ludzi potrafiło w niespełna dwa miesiące uruchomić produkcję i dostarczyć na rynek pierwsze transporty wapna. Niemal całkowita produkcja tych zakładów przeznaczona była dla odbudowy Warszawy.

Po uruchomieniu zakładu w okresie pierwszego półrocza miesięczna produkcja wapna wynosiła przeciętnie 570 ton⁵⁰. Zakład ciągle odczuwał brak smoły dachowej, papy i cementu do zabezpieczenia urządzeń fabrycznych.

Nie sposób pominąć zasług kilku czołowych pracowników fabryki, którzy poza fachowością i dużym doświadczeniem życiowym nie oszczędzili swego czasu i dobrych chęci w ogólnej odbudowie zakładu, a między innymi: dyrektora inż. Kruga, kierownika L. Heinicha, członka zarządu fabryki — Grychowskiego, Stanisława Witkiewicza, Janusza Perczaka, St. Arendarskiego i St. Cieplucha — robotników, członków rady załogowej. Na temat uruchomienia „Kadzielni” „Dziennik Kielecki” pisał 18 kwietnia 1945 roku:

W zgodnym tempie praca posuwa się szybko naprzód, a „Kadzielnia” dymi, dając znać Kielcom i okolicy, że przystąpiliśmy do odbudowy kraju i pragniemy dołączyć się również do stworzenia wielkiego dzieła, któremu na imię Polska⁵¹.

Długo natomiast nie mogła się otrząsnąć z zadanych przez okupanta ran Fabryka „Granat”, którą całkowicie ogołociono z maszyn i częściowo zalano wodą. Zarząd tej fabryki przy udziale 50 pracowników do dnia 1 czerwca 1945 roku zdołał usunąć jedynie niektóre zniszczenia i zreperować własnym

⁴⁷ *Relacja Mariana Dziekana i Henryka Nogalskiego*, AKW PZPR.

⁴⁸ *Sprawozdanie KW PPR*, AZHP KC PZPR, sygn. 295/IX/146.

⁴⁹ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KM PPR, sygn. 1/IX/17.

⁵⁰ *Ibid.*

⁵¹ „Dziennik Kielecki” z 18 kwietnia 1945 r.

sposobem kuźnię. Ponieważ nie można było przystąpić do produkcji z powodu braku maszyn, zarząd fabryki, pragnąc przyjść z pomocą robotnikom, założył inspekty, w których rozwijał hodowlę kwiatów i różnych warzyw. Aby zdobyć fundusze na dokonanie remontu i uruchomienie produkcji w zakładzie tym otwarto piekarnię fabryczną, która dostarczała chleba dla pracowników kolei. Także kuźnia fabryczna stanowiła pewne źródło dochodu⁵².

Robotnicy długo nie mogli doczekać się rewindykacji maszyn i urządzeń⁵³. Prawdziwa radość zapanowała wśród załogi Fabryki „Granat” z chwilą zapoznania jej z pismem Pełnomocnika Tymczasowego Rządu RP — Eugeniusza Szyra, który w miesiącu lutym 1945 roku donosił, że:

Fabryka „Granat” w Kielcach, zgodnie z decyzją generała Sudakowa, otrzymała 250 maszyn i obrabiarek z fabryk niemieckich znajdujących się w rejonie Berlina⁵⁴.

Po odbiór tych maszyn został wydelegowany do Berlina przedstawiciel Fabryki „Granat” — Wiktor Zębalski. Z uwagi jednak na ogromne trudności transportowe, sprowadzenie maszyn i obrabiarek nastąpiło dopiero pod koniec 1945 r. A zatem uruchomienie fabryki miało miejsce dopiero w lutym 1946 r.

Zakłady Przemysłu Drzewnego „Tartaki” (obróbka drewna i wyrób mebli) zostały uruchomione w kilkanaście dni po wyzwoleniu, ponieważ robotnicy przystąpili do pracy z własnymi narzędziami. Z surowcem większego kłopotu nie było z uwagi na bliskie sąsiedztwo lasów w rejonie Gór Świętokrzyskich.

Zakłady Chemiczne „Fosfat”, które w okresie okupacji produkowały wyłącznie proch dla celów wojennych, w okresie siedmiu miesięcy czyniły przygotowania do zmiany profilu produkcyjnego. Pod koniec 1945 roku rozpoczęły wytwarzanie nawozów sztucznych. Ich produkcja miesięczna wynosiła około 500 ton⁵⁵.

PPR, wyjaśniając masom pracującym istotę zachodzących zmian w procesie kształtowania się nowego ustroju, wzbudzała wśród robotników i inteligencji technicznej gorący patriotyzm i entuzjazm w dziele odbudowy przemysłu. Władysław Gomułka, ówczesny generalny sekretarz KC PPR, na I Krajowym Zjeździe Polskiej Partii Robotniczej w grudniu 1945 roku zapytywał: „Co zastaliśmy na ziemi polskiej, obejmując władzę wraz z partiami wchodzącymi do Krajowej Rady Narodowej?”. I odpowiadał: „Zastaliśmy tylko wielki zapał i entuzjazm ludzi pracy, którzy chcieli budować nową Polskę i utworzyć w niej nowe życie”⁵⁶.

⁵² Ibid.

⁵³ Rewindykacji podlegały urządzenia przemysłowe i handlowe (maszyny, instrumenty, obrabiarki, sprzęt wywieziony przez okupanta z fabryk i przedsiębiorstw polskich) znajdujące się w stanie zdemontowanym lub transporcie i w składach na terytorium Ziemi Zachodnich włączonych do państwa polskiego oraz na terenach zajętych przez Armię Czerwoną.

⁵⁴ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. PA VI/5/45.

⁵⁵ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KM PPR, sygn. 1/IX/17.

⁵⁶ W. Gomułka „Wiesław” *Ku nowej Polsce*, Warszawa 1945, s. 75.

5. DEKRET O NACJONALIZACJI PRZEMYSŁU

Prawne usankcjonowanie faktycznie przejętych już i zarządzanych przez robotników i inteligencję twórczą zakładów pracy nastąpiło na mocy ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku. Uspołecznienie przemysłu wyraziło się w przejściu na własność państwa wszystkich zakładów zatrudniających na jedną zmianę 50 pracowników. Zakłady mniejsze pozostały w rękach prywatnych, z wyjątkiem pewnych, posiadających przy bardzo dużym kapitale małą liczbę pracowników, jak na przykład wielkich młynów i całego górnictwa.

W sprawozdaniu dla Komitetu Centralnego PPR Wydział Przemysłowy KW PPR w Kielcach donosił:

Ustawa o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej w pierwszych dniach stycznia 1946 roku wywołała podniecenie w środowisku przemysłowców prywatnych. Robotnicy jednych przedsiębiorstw żądali natychmiastowego unarodowienia (Ostrowiec, Radom) w innych (Kielce, Radom) pod wpływem ich właścicieli wypowiadali się przeciwko unarodowieniu, które miałyby pogorszyć ich byt materialny⁵⁷.

Z kolejnej informacji KW wynika, że brak rozporządzeń wykonawczych oraz niezorganizowanie się komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw spowodowało, iż pewna ilość „uprzednio reprivatyzowanych zakładów będzie musiała być ponownie unarodowiona”.

Zakłady przemysłowe będące w rękach załóg robotniczych wymagały nowych form organizacji, gdyż zasadniczo odmienne były zasady ustrojowe, w oparciu o które przemysł zaczął po wojnie funkcjonować.

Janusz Wojciech Gołębiowski w książce pt. *Walka PPR o nacjonalizację przemysłu* podkreśla, że „formy organizacji przemysłu po wojnie uzależnione były w pierwszym rzędzie od wielkości przedsiębiorstw i charakteru własności”⁵⁸.

Kieleckie zakłady pracy będące własnością państwa (Fabryka „Granat”) bądź pozostające pod zarządem państwowym (Huta „Ludwików”, Zakłady Wytwórcze „Społem”, Zakłady Przemysłowe „Kadzielnia”) podporządkowane były Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przemysłu Miejscowego w Kielcach⁵⁹.

Tworzenie nowych zasad organizacji przejętego przez państwo przemysłu następowało łącznie z porządkowaniem skomplikowanych stosunków prawnych i własnościowych, jakie wytworzyły się bezpośrednio po wojnie w naszej gospodarce. W chwili wyzwania kraju dla zabezpieczenia przed rabunkiem i rozdrapaniem przez elementy zdemoralizowane i spekulacyjne wzięto pod zarząd państwowy nie tylko wielki i średni przemysł, ale także znaczną ilość warsztatów rzemieślniczych i drobnych zakładów produkcyjnych.

Pomyślny rozwój gospodarczy uspołecznionych zakładów pracy w znacznej mierze uzależniony był od współdziałania wykwalifikowanych kadr kierowniczych — organizatorów produkcji, ekonomistów, inżynierów i techników.

⁵⁷ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KW PPR, 1946, sygn. 1/IX/6.

⁵⁸ J. W. Gołębiowski *Walka PPR o nacjonalizację przemysłu*, Warszawa 1961, s. 169.

⁵⁹ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, akta nie uporządkowane.

Należyte obsadzenie stanowisk kierowniczych w przemyśle — stwierdza instrukcja Wydziału Przemysłowego KC PPR — jest podstawową przesłanką szybkiego uruchomienia i odbudowy zakładów przemysłowych, jak również warunkiem należytego ich funkcjonowania ⁶⁰.

Władze miejskie partii, kierując się tymi wytycznymi, śmiało powierzały kierownicze stanowiska inteligencji technicznej, która w zasadzie popierała ogólny kierunek przemian dokonujących się w kraju. Tak np. w drugiej połowie 1945 roku funkcję dyrektora Huty „Ludwików” powierzono byłemu współwłaścicielowi, inż. Otmarowi Kwiecińskiemu ⁶¹. Wśród inteligencji, która czynnie włączyła się w proces odbudowy i rozwoju przemysłu, na szczególne podkreślenie zasługują inżynierowie: S. Bratkowski, J. Bielak, M. Słoń, M. Miller, K. Krug, A. Sobol i Pińczewski ⁶².

Pod koniec 1945 roku wielu robotników objęło kierownicze stanowiska zarówno w przemyśle i spółdzielczości, jak i administracji państwowej. Szereg mianowano, między innymi zastępcami dyrektorów do spraw administracyjnych, kierownikami wydziałów produkcyjnych w zakładach pracy, a także powierzano im odpowiedzialne funkcje w placówkach administracyjnych. Wysuwanie robotników na odpowiedzialne stanowiska napotykało jednak poważne trudności ze strony poszczególnych zjednoczeń i ministerstw, które dość często odnosiły się niechętnie do propozycji przedkładanych w tej sprawie przez Komitet Miejski PPR w Kielcach ⁶³.

6. TENDENCJE REPRYWATYZACYJNE I STRAJKOWE

Walka o uruchomienie i odbudowę zakładów przemysłowych napotykała dość ostry opór ze strony elementów reakcyjnych, które dążyły do re-staurowania starych stosunków ustrojowych. W województwie kieleckim opór ten potęgował się w miarę rozwoju akcji terrorystycznych organizowanych przez liczne bandy ukrywające się w lasach.

Na plenum lipcowym KC PPR w 1945 roku Władysław Gomułka mówił, że „reakcja z walki nie zrezygnowała, zmienia tylko formy walki, przez przeniesienie punktu ciężkości na płaszczyznę legalną” ⁶⁴. O zmianach form tej walki pisał cytowany już „Świt” w dniu 5 lipca 1945 roku:

Obecnie, kiedy z wolna warunki się normują, kiedy rozegnani zawieruchą wojenną dawni właściciele lub ich krewni wracają i zgłaszają pretensje do zakładów, w których gospodarzą robotnicy, dochodzi do pewnych scysji, opierających się częstokroć o sąd ⁶⁵.

W dalszym ciągu „Świt” stwierdza:

W najtrudniejszym okresie odbudowy naszego przemysłu, w okresie zabezpieczenia i odbudowywania, czynna była jedynie klasa panująca, zdana sama na siebie,

⁶⁰ *Okólniki i instrukcje*, AKW PZPR Kielce, sygn. 1/IX/7.

⁶¹ *Sprawozdanie Wydziału Przemysłu KW PPR*, AKW PZPR Kielce, sygn. 1/IX/17.

⁶² *Ibid.*

⁶³ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KW PPR, sygn. 1/IX/6.

⁶⁴ Cyt. za: J. Gołębiowski *Walka PPR...*, s. 261.

⁶⁵ „Świt” 1945, nr 17.

a właściciele pozostawali z tych czy innych względów poza nawiasem mozolnego dzieła odbudowy. Właściciele dali znać o sobie i o swojej inicjatywie prywatnej dopiero wtedy, kiedy zakład przygotowywał się do zaczątku produkcji albo produkował już pełną parą⁶⁶.

Elementy reakcyjne, rekrutujące się ze sfer przemysłowych, obejmowały ważne stanowiska w administracji przemysłowej, m. in. w Tymczasowym Zarządzie Przemysłowym w Kielcach. Z tytułu pełnionych funkcji przedstawiciele dyrekcji podejmowali decyzje o przekazywaniu poszczególnych fabryk byłym właścicielom bądź spółkom przemysłowym. Dowiadujemy się o tym ze sprawozdania Wydziału Przemysłowego KW PPR w Kielcach z dnia 14 XI 1945 r. W sprawozdaniu tym czytamy:

W Oddziale Wojewódzkim Tymczasowego Zarządu Przemysłowego w Kielcach Wojewódzkie Biuro Kontroli przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej stwierdziło nieporządku, samowolną reprivatyzację i wydzierżawianie zakładów przemysłowych, domów i sklepów. Obecnie tutejsza dyrekcja Tymczasowego Zarządu Przemysłowego w osobach: dyrektor — Tadeusz Błachowski, zastępca dyrektora — Kazimierz Wigura i radca prawny — Gustaw Magler nie chcą przekazywać zakładów przemysłowych do dyrekcji Przemysłu Miejskiego, zasłaniając się brakiem zarządzeń ich władz w Łodzi. Okólników ministra nie uznają. Prosimy interweniować centralnie. Konieczna jest zmiana całego zarządu wyżej podanego, dla uzdrowienia stosunków⁶⁷.

Przytoczony w całości meldunek Wydziału Przemysłowego KW PPR, dotyczący panujących stosunków w Oddziale Wojewódzkim Tymczasowego Zarządu Państwowego wskazuje na silne powiązania tych władz z jednostką nadrzędną, w stosunku do której czynniki miejscowej instancji partyjnej okazały się bezradne i zmuszone były interweniować w Komitecie Centralnym PPR.

W wyniku działalności Oddziału Wojewódzkiego TZP szereg zakładów przemysłowych Częstochowy⁶⁸, Radomia i Kielc znalazło się ponownie w rękach prywatnych właścicieli. Spośród kieleckich zakładów TZP przekazał w ręce Bogdana Przedpełskiego Fabrykę Obróbki Marmurów. Fabryka ta posiadała wielomilionową wartość. W roku 1945 zainwestowano w nią 50 000 zł⁶⁹.

Czyniono także próby zagarnięcia zakładów przemysłu drzewnego. Szczególny atak przypuszczony został na Zakład Obróbki Drewna w Kielcach przy ulicy Składowej 2 ze strony byłego właściciela, Kazimierza Śliwy. Poniósł on jednak całkowitą porażkę na skutek zdecydowanej postawy robotników, którzy swoje stanowisko w tej sprawie wyrazili na odbytej masówce w dniu 22 października 1945 roku i w podjętej rezolucji potępiającej próby reprivatyzacji ich zakładu pracy. W rezolucji tej czytamy między innymi:

Nie po to męczyliśmy się przez te ciężkie miesiące, kiedy to wszystkiego nam brakowało, kiedy to, nie bacząc na chłód i nierzadko na głód, odszukawszy maszyny,

⁶⁶ Ibid.

⁶⁷ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KW PPR, sygn. 1/IX/6.

⁶⁸ TZP nie zasięgał opinii miarodajnych czynników, wskutek czego w samej Częstochowie reprivatyzowano około 35% ogólnej liczby zakładów. „Świt” 1945, nr 35.

⁶⁹ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KW PPR, sygn. 1/IX/6.



Ryc. 3. Matrycownia i Centralna Tłocznia Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych

sami je zainstalowaliśmy naszym zbiorowym wysiłkiem i uruchomiliśmy zakład, aby dziś dawny właściciel miał wejść w posiadanie tego, co swoim własnym trudem zdobyliśmy ⁷⁰.

Rezolucja ta, wyrażająca jak najostrzej protest przeciwko tendencjom reprivatyzacyjnym, kategorycznie domagała się od władz partyjnych i państwowych wzięcia w obronę robotników tego zakładu. Na rezolucji złożyli podpisy niemal wszyscy robotnicy.

Bardzo trafną ocenę stanowiska robotników w tej sprawie daje „Świt”, który stwierdza:

W wielu zakładach, właściwie mówiąc prawie we wszystkich, robotnicy musieli dokonać własnym wysiłkiem i własną inicjatywą remontu zakładu, a przede wszystkim reperacji maszyn. Ten wkład, trzeba to jasno stwierdzić, o tyle zwiększa ich prawa, o ile zmniejsza prawa dawnego właściciela ⁷¹.

Ciężkie położenie załóg robotniczych powodowało zmianę nastrojów politycznych klasy robotniczej. Początkowy zapał, stanowiący o poważnej aktywności i poświęceniu robotników, zaczął stopniowo ustępować pewnej depresji. Coraz bardziej zaczął ujawniać się brak czynników materialnego zainteresowania. Na tle trudności ekonomicznych rodziło się groźne zjawisko

⁷⁰ Sprawozdania Wydziału Przemysłu KW PPR, AKW PZPR Kielce, sygn. 1/X/17.

⁷¹ „Świt” 1945, nr 17.

obojętności pracowników względem realizacji bieżących zadań gospodarczych.

Niezadowolone pokaźnej części robotników przybierało niekiedy ostre formy, których wyrazem były strajki. W warunkach kieleckich niemal wszystkie strajki posiadały charakter zorganizowany. Kilka z nich inspirowała reakcja, która, wykorzystując trudną sytuację aprowizacyjną i stosunkowo słabą jeszcze orientację polityczną związków zawodowych, pragnęła niweczyć plany odbudowy przemysłu i zożydzić demokrację.

Tendencje strajkowe uwidoczniły się w większości zakładów pracy. W roku 1945 i w pierwszym kwartale 1946 r. robotnicy porzucili pracę ogółem 10 razy. Strajki te miały charakter krótkotrwały (kilkugodzinny). Jednodniowy strajk na tle żądań poprawy zarobków miał miejsce w Hucie „Ludwików” w dniu 8 lutego 1946 roku⁷².

W każdym przypadku strajku władze miejscowe, partyjne i administracyjne, podejmowały kroki zmierzające do rozładowania sytuacji. Jednym ze sposobów stosowanych dość często było zwiększanie przydziałów artykułów żywnościowych. Działo się to jednak kosztem innych grup społecznych, które także cierpiały na niedostateczne zaopatrzenie.

7. DYNAMIKA ROZWOJU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Rok 1945 w historii kieleckich zakładów przemysłowych upłynął pod znakiem ogromnego zapału i poświęcenia ze strony klasy robotniczej, która, nie bacząc na ciężką sytuację ekonomiczną i trudne położenie materialne swych rodzin, w przytłaczającej większości podjęła pracę nad uruchomieniem i odbudową fabryk zdewastowanych rabunkową gospodarką okupanta. Ze względu na szczupłość środków płatniczych i kapitału obrotowego odbudowa przemysłu nie mogła być w pełni tego słowa znaczeniu kontynuowana. Nie wielkie dotacje przyznawane poszczególnym zakładom pracy przeznaczone były na zaspokojenie aktualnych potrzeb, jak np. zakup niezbędnego surowca czy wypłatę zarobków pracowniczych.

Pierwsze kredyty inwestycyjne przyznawano dopiero na początku 1946 roku. Huta „Ludwików”, która od miesiąca czerwca 1945 roku została włączona do Kieleckiego Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów z Blachy pod zarządem państwowym otrzymała w I kwartale kredyt inwestycyjny w wysokości 7 milionów złotych⁷³. Na III kwartał 1946 roku hucie tej przyznano 8 milionów złotych. Fundusze te zostały wykorzystane wyłącznie na uzupełnienie brakującego parku maszynowego, zakup narzędzi i surowców niezbędnych do rozwoju produkcji. Pod koniec 1946 roku kredyt inwestycyjny w wysokości 17 milionów złotych⁷⁴ przyznany został także Fabryce „Granat”, która w wyniku działań wojennych poniosła największe straty. Znaczne kredyty przyznane zostały także innym zakładom przemysłowym w Kielcach. Dzięki temu produkcja przemysłowa rozwijała się znacznie szybciej oraz zwiększała się liczba zatrudnionych robotników. Huta „Ludwików” na przykład mogła przystąpić do produkcji na szeroką skalę narzędzi rolniczych,

⁷² WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. PA 6/1/I/146.

⁷³ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. 1/I/1/46.

⁷⁴ Ibid.

tak potrzebnych wsi kieleckiej. W marcu 1946 roku huta zwiększyła stan posiadania urządzeń i maszyn o 5 wiertarek kolumnowych, 6 tokarni, 1 nożyce gilotypowe, 3 prasy, 3 szlifierki, strugarkę, kompresor i ubijak odpadów blachy⁷⁵. Huta spełniła doniosłą rolę przy odbudowie przemysłu wyrobów z blachy na Ziemiach Odzyskanych. Zasoby finansowe i pomoc fachowców Huty „Ludwików” umożliwiły Kieleckiemu Zjednoczeniu Przemysłu Wyrobów z Blachy uruchomić: Zakłady Opakowań Blaszanych w Goleniowie, Fabrykę Wyrobów Metalowych w Gdańsku i Fabrykę Wyrobów Metalowych w Elblągu. Huta okazała także pomoc w uruchomieniu Zakładów Metalowych i Odlewniczych w Bydgoszczy, Łodzi, Radomiu i Krakowie⁷⁶.

Tempo rozwoju produkcji przemysłowej w Hucie „Ludwików” w roku 1946 obrazuje poniższa tabela⁷⁷.

miesiąc	wartość produkcji przemysłowej w zł
kwiecień	14 223 447
maj	18 858 750
czerwiec	23 191 749
lipiec	22 725 994
sierpień	19 670 564
wrzesień	16 621 700
październik	23 866 742
listopad	24 517 169
grudzień	21 176 066

Z zestawienia powyższej tabeli wynika, że szczególne nasilenie wzrostu produkcji przemysłowej wzmogło się w II półroczu 1946 roku. Wyjątkowo korzystne były miesiące czerwiec i lipiec oraz październik i listopad. Zmniejszenie się produkcji w sierpniu i we wrześniu było spowodowane trudnościami w otrzymaniu surowców i węgla.

Bardziej szczegółowy i wszechstronny obraz produkcji w Hucie „Ludwików” przedstawiają sprawozdania dla Głównego Urzędu Statystycznego z wyrobów za poszczególne miesiące 1946 roku⁷⁸.

Przedstawione poniżej tabelki obrazują tempo przyrostu produkcji przemysłowej w poszczególnych asortymentach Huty „Ludwików”. Wskazują one na szczególnie szybki przyrost produkcji kieratów w ciągu 12 miesięcy. Przyrost ten jest blisko sześciokrotny. Taki sam przyrost zanotowała huta w produkcji sieczkarni. Ponadto w II połowie 1946 roku w hucie uruchomiono produkcję parników, dwuskibowych pługów konnych i młocarni. Na koniec grudnia 1946 roku huta dostarczyła na rynek 1 888 kieratów, 331 par-

⁷⁵ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. PA-VI — 1/I/1—46.

⁷⁶ Składnica Akt Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych.

⁷⁷ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. PA-VI—1/I/1—46.

⁷⁸ Ibid.

PRODUKCJA HUTY „LUDWIKÓW” W STYCZNIU 1946 R.

Lp.	nazwa wyrobu według wykazu statystycznego	jednostka miary	produkcja planowana	produkcja rzeczywista
			styczeń 1946 r.	
1.	kieraty	szt.	70	136
2.	sieczkarnie	„	40	15
3.	siewniki	„	250	190
4.	patelnie szlifowane	kg	75 000	57 000
5.	naczynia żelazne	„	2 000	4 600
6.	odlewy kuchenne	„	17 000	30 000
7.	odlewy maszyn rolniczych	„	10 000	2 145
8.	wyroby blaszane	„	10 000	21 600
9.	kuchenki C-1	„	25 000	24 710
10.	piecyki	„	2 000	1 500
11.	drzwiczki kuchenne	„	—	4 050
12.	termiony	„	260	260
13.	buksy wozowe	„	—	10 684

PRODUKCJA HUTY „LUDWIKÓW” W GRUDNIU 1946 R.

Lp.	nazwa wyrobu według wykazu statystycznego	jednostka miary	produkcja planowana	produkcja rzeczywista
			grudzień 1946 r.	
1.	kieraty	szt.	200	727
2.	sieczkarnie	„	60	83
3.	siewniki	„	340	458
4.	patelnie szlifowane	kg	7 000	1 160
5.	naczynia żelazne	„	12 000	27 040
6.	odlewy kuchenne	„	—	—
7.	odlewy maszyn rolniczych	„	15 000	9 700
8.	wyroby blaszane	„	3 000	2 580
9.	kuchenki C-1	„	—	2 105
10.	piecyki	„	1 500	3 000
11.	parniki	szt.	83	331
12.	młocarnie	„	—	50
13.	plugi dwuskbowe	„	4 588	6 438

ników, 1941 sieczkarni, 50 siewników, 5 młocarni i setki ton różnych wyrobów metalowych⁷⁹.

Jednocześnie z rozwojem produkcji w Hucie „Ludwików” uległy systematycznej poprawie warunki płacy robotników. Jeżeli w styczniu 1946 roku zarobki godzinowe robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji wynosiły przeciętnie 13,55 zł, to w grudniu tego roku wzrosły do 30 zł. Zwłaszcza, że ceny rynkowe na artykuły pierwszej potrzeby w ciągu 1946 roku

⁷⁹ WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu, sygn. PA VI—1/I/1a—46.

nie ulegały większym wahaniam w województwie kieleckim, płace realne zatem wzrastały.

Analogicznemu rozwojowi podlegały także Zakłady Wytwórcze „Społem”, które w sierpniu 1946 roku produkowały znaczne ilości artykułów poszukiwanych na rynku. Zakłady „Społem” w omawianym okresie miały czynne następujące działy wytwórcze: wytwórnia drożdży, świec pokojowych i choinkowych, toreb, gilz, bibułki, octu, musztardy, soków, koncentratu pomidorowego, przypraw do zup, mydła zwykłego, toaletowego i do golenia, proszku do prania i szorowania, wód kwiatowych, pudrów, pasty do zębów i obuwia, szamponu do włosów, płynu do metali. Ponadto zakłady posiadały tartak, wytwórnię skrzyń, stolarnię i betoniarnię.

Poza wytwórniami istniały działy pomocnicze, jak warsztat mechaniczny i elektryczny, warsztat samochodowy i biuro techniczne. Zakłady Wytwórcze „Społem” zachowały ciągłość produkcji mimo niezwykle ciężkich warunków na rynku surowcowym. Zatrudniały w tym czasie 455 osób w tym — 374 robotników i 81 — pracowników umysłowych. Produkcja zakładów była w 98% rozprowadzana przez oddziały „Społem” z pominięciem rynków prywatnych⁸⁰.

Szybki przyrost produkcji zanotowały także Zakłady Przemysłowe „Kadzielnia”, wchodzące w skład Zjednoczenia Przemysłu Wapienniczego i Kamieniołomów. Jeżeli produkcja miesięczna w maju 1945 roku wynosiła 566 ton wapna, to w miesiącu grudniu 1946 roku osiągnięto już 2 708 ton⁸¹. Do uzyskania poziomu produkcji przedwojennej brakowało jeszcze 600 ton wapna⁸².

Uwzględniając poważne trudności w systematycznym zaopatrywaniu zakładów w węgiel, sukces, jaki uzyskała załoga „Kadzielni” w tak krótkim czasie, jest tym bardziej znamieny.

W miarę uruchamiania produkcji i odbudowy zakładów przemysłowych wzrastała pod względem ilościowym kielecka klasa robotnicza.

Każdy miesiąc pracy utwierdzał robotników w przekonaniu, że są oni jedynymi i prawowitymi gospodarzami swych warsztatów pracy.

Ilościowy wzrost robotników i pracowników umysłowych poszczególnych zakładów i fabryk w latach 1945—1946 charakteryzuje zamieszczone niżej zestawienie⁸³.

Wskazuje ono, że w kieleckich zakładach pracy liczba zatrudnionych w okresie od lutego 1945 roku do grudnia 1946 roku wzrosła z 1 359 robotników i pracowników umysłowych do 3 246 osób. Najwyższy przyrost zatrudnienia miał miejsce w Hucie „Ludwików” i Zakładach Przemysłowych „Kadzielnia”. W pierwszym zakładzie przyrost ten był blisko czterokrotny, a w drugim — dwukrotny. Ten stan rzeczy tłumaczyć należy ogromnym społecznym zapotrzebowaniem na artykuły produkowane przez hutę, a także na wapno wypalane przez „Kadzielnię”. W porównaniu do okresu przedwojennego stan zatrudnienia w roku 1946 w kieleckich zakładach pracy wynosił 1/3 ogółu robotników i pracowników umysłowych.

⁸⁰ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KM PPR, sygn. 1/IX/40.

⁸¹ *Sprawozdanie KM PPR*, AKW PZPR Kielce, sygn. 1/IX/40.

⁸² WAP Kielce, UWK, Wydział Przemysłu PA VI—5/46.

⁸³ AKW PZPR Kielce, Wydział Przemysłu KM PPR, sygn. 1/IX/17.

Lp.	Nazwa zakładu pracy	Ilość zatrudnionych pracowników			
		28 II 1945 r.		31 XII 1946 r.	
		fizyczni	umysłowi	fizyczni	umysłowi
1.	Huta „Ludwików”	416	47	1 431	141
2.	Fabryka „Granat”	63	10	281	35
3.	Zakłady Wytwórcze „Społem”	345	65	374	81
4.	Zakłady Przemysłowe „Kadzielnia”	144	15	382	15
5.	Zakłady Wapienne „Wietrznia”	2	1	12	3
6.	Zakłady Chemiczne „Fosfat”	36	15	142	30
7.	Tartak Państwowy	79	5	100	8
8.	Zakłady Obróbki Drewna Nr 1	22	4	55	6
9.	Zakłady Obróbki Drewna Nr 2	22	2	47	4
10.	Huta Szkła „Sława”	44	4	43	4
11.	Fabryka Obr. Marmuru	23	5	47	5
	Razem:	1 196	163	2 914	332

Dwa lata uporczywej walki o odbudowę gospodarczą zakładów przemysłowych w Kielcach dowiodły niesłychanej wprost prężności, zapału i poświęcenia klasy robotniczej i inteligencji technicznej. Kieleccy robotnicy pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, z chwilą odzyskania niepodległości stanęli natychmiast do pracy, aby przez uruchomienie produkcji przywrócić do życia organizm gospodarczy miasta.

Nie licząc się z ogromnymi trudnościami, spowodowanymi brakiem żywności, surowca i paliwa, podjęli oni wprost bohaterską walkę, by na ruinach i w ogołoconych z maszyn halach fabrycznych rozpocząć pracę dla dobra ludowej Ojczyzny.

Robotnicy odbudowując zakłady przemysłowe coraz bardziej rozumieli, że ich wkład pracy stworzy zasadniczą podstawę kształtującego się nowego ustroju społeczno-politycznego. Dlatego też klasa robotnicza aktywnie uczestniczyła we wszystkich akcjach gospodarczych i politycznych mających na celu ugruntowanie ustroju ludowo-demokratycznego.

Klasa robotnicza Kielc udzieliła pomocy w dokonaniu przeobrażeń rewolucyjnych na wsi kieleckiej — w przeprowadzeniu reformy rolnej i podziale ziemi obszarnej wśród chłopów, powołaniu do życia gminnych rad narodowych i organów milicji obywatelskiej w okręgu kieleckim.

Robotnicy kieleccy wyrazili pełne poparcie dla koncepcji politycznych Rządu Jedności Narodowej w referendum ludowym w 1946 roku. Z pełną aprobatą odnieśli się do układu polsko-radzieckiego w sprawie współpracy, pomocy wzajemnej i przyjaźni — stanowiącego fundamentalną podstawę pomyślnego rozwoju państwa polskiego.

ИЗ ИСТОРИИ ВОССТАНОВЛЕНИЯ ПРОМЫШЛЕННОСТИ ГОРОДА КЕЛЬЦЕ
В ГОДЫ 1945—1946

Основной темой статьи является борьба рабочих за сохранность заводов в годы гитлеровской оккупации, а также пуск и восстановление заводов после освобождения города Кельце.

Изучение процесса „национализации снизу” крупнейших промышленных предприятий города Кельце позволяет глубже понять это патриотическое и революционное движение, ставшее составной частью политической борьбы за власть и демократические преобразования.

Особого внимания заслуживает гражданская закалка рабочих коллективов, которые в период гитлеровской оккупации, невзирая на угрозу репрессий со стороны немецких властей, прятали ценный инструмент, оборудование, сырье.

Следует особо подчеркнуть энтузиазм и самопожертвование рабочих после освобождения Польши, когда, восстанавливая заводы, они преодолевали огромные препятствия. Они не пали духом, несмотря на нехватку оборудования, машин, сырья, топлива, продуктов. Заводы „Сполэм”, „Гута Людвикув”, „Кадзельня” были пущены еще в первые месяцы 1945 г. Существенную роль в процессе формирования экономической и политической жизни города сыграли организации Польской рабочей партии и Польской социалистической партии. Именно они несли главную ответственность за всю совокупность преобразований, совершавшихся в Кельце в первые годы существования Народной Польши.

Для отдельных этапов восстановления промышленных предприятий города Кельце было характерно огромное самопожертвование и энтузиазм рабочего класса, который вполне осознал свою новую роль в процессе формирования основ социалистического строя.

ON THE HISTORY OF INDUSTRIAL REVIVAL IN KIELCE
IN THE YEARS 1945—1946

The present article deals with the struggle of the working class to safeguard industrial establishments against their deportation or destruction by the Nazi occupants and with the problems of taking over, starting and rebuilding the industry in Kielce after the liberation.

The presentation of the process of nationalization “coming from the rank and file” of the biggest industrial establishments in Kielce permits to understand better this patriotic and revolutionary in its essence movement, which was a component factor not only of the political struggle for power but also of all the democratic changes taking place in that period.

Particularly worthy of emphasis was the civic spirit of workers who during the period of the Nazi occupation kept in hiding the valuable equipment, machinery and materials, regardless of the repressions on the part of German authorities.

Admirable were the enthusiasm and self-sacrifice of the workers after the liberation, when they had to overcome numerous difficulties in putting the factories into service. Shortages in even minimum supplies of necessities of life, the factories devoid of facilities and machines, insufficient amount of raw materials and fuel — all these did not break the workers. Plants like “Społem”, the “Ludwików” Steel Works, or “Kadzielnica” were ready for exploitation in the first months of

1945. An essential part in the process of formation of economic and political life of the town was played by the local organizations and instances of the Polish Workers' Party and Polish Socialist Party. These two parties were the ones to bear the weight of responsibility for all the changes occurring in Kielce in the first years of People's Poland.

Individual stages of the industrial revival in Kielce were characterized by enormous enthusiasm and self-sacrifice of the working class, who fully realized its new role in the process of forming the socialistic polity.